

Podatek cyfrowy w Polsce

Środa, 27 sierpień 2025, 09:27, autor: Fakturowo.pl

Prezydent USA Donald Trump ostrzegł, że kraje wprowadzające cyfrowy podatek muszą liczyć się z dodatkowymi cłami i ograniczeniami eksportu amerykańskich technologii. Polska rozważa taki podatek, a zapowiedzi prezydenta USA mogą wywołać poważne napięcia gospodarcze. Czy nowe przepisy przyniosą korzyści budżetowi, czy ryzyko wojny handlowej?



Ministerstwo Cyfryzacji pracuje nad ustawą wprowadzającą podatek od przychodów największych firm technologicznych. Stawki rozważane są w przedziale od 3 do 6 procent. Szacuje się, że przychody budżetowe mogą sięgnąć od 1,7 do 3,4 miliarda złotych rocznie. Wicepremier Krzysztof Gawkowski podkreśla, że jest to sposób na przeciwdziałanie „cyfrowemu kolonializmowi” i wsparcie polskich mediów, startupów oraz sektora deep tech.

Światowa odpowiedź

Podobne przepisy wprowadziły już Francja, Wielka Brytania i Austria, jednak bez tak ostrych reakcji ze strony USA. Komisja Europejska broni neutralności prawa, podkreślając, że przepisy DSA i DMA stosowane są wobec wszystkich, także wobec platform chińskich.

Zalety i ryzyka

Plusy to wyższe wpływy do budżetu i większa sprawiedliwość podatkowa. Minusy to ryzyko retorsji ze strony USA, cła i ograniczenia eksportowe. Według analiz w skrajnym scenariuszu mogłoby to obniżyć polskie PKB o około 0,4 procent.

Podsumowanie

Podatek cyfrowy może stać się ważnym źródłem dochodów i narzędziem wyrównania szans na rynku, ale groźby ze strony USA pokazują, że decyzja wymaga ostrożności. Polska stoi przed wyborem między fiskalną niezależnością a ryzykiem gospodarczego konfliktu.

Tagi: podatek cyfrowy, donald trump, polska, cła, big tech, gospodarka, startupy, media, ksef, prawo podatkowe